

# Anna Korzeniewska-Lasota, Alina Sarnowska

---

## Pozaustawowe psychologiczne determinanty orzeczeń sądowych

---

Studia Warmińskie 51, 225-238

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Korzeniewska-Lasota  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Alina Sarnowska  
Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Ludwika Błażka w Inowrocławiu

## Pozaustawowe psychologiczne determinanty orzeczeń sądowych

**Słowa kluczowe:** orzeczenie, sędzia, stosowanie prawa, proces decyzyjny.  
**Keywords:** court verdict, judge, application of law, decision-making process.  
**Schlüsselworte:** Entscheidung, Richter, Anwendung des Rechts, Entscheidungsprozess.

### Wstęp

Podjęcie decyzji jest nie tylko jedną z umiejętności niezbędnych w codziennym życiu, umożliwiającą adaptację do otoczenia, ale też jest istotne w związku z wykonywaniem czynności zawodowych. Klasyczne teorie podejmowania decyzji przyjmowały doskonałą racjonalność osoby decydującej (decydenta), która zna możliwe opcje działania, wie, z jakim prawdopodobieństwem wystąpią możliwe konsekwencje poszczególnych opcji, dokonuje najlepszego wyboru, a wybiera działania, które zagwarantują największy zysk<sup>1</sup>. Późniejsza koncepcja ograniczonej racjonalności uznawała, że człowiek ma niepełną wiedzę o środowisku, w którym żyje i ograniczone możliwości przetwarzania informacji, dąży do uproszczenia strategii poznawczych zaangażowanych w proces decyzyjny i preferuje rozwiązania satysfakcjonujące z punktu widzenia przetrwania. Obecne teorie dotyczące tego zagadnienia uwzględniają znaczenie zmieniających się

---

Adres/Adresse/Anschrift: dr Anna Korzeniewska-Lasota, Katedra Teorii i Filozofii Prawa i Państwa, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Warszawska 98, 10-702 Olsztyn, a.korzeniewska@uwm.edu.pl; mgr Alina Sarnowska, Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Ludwika Błażka w Inowrocławiu, ul. Poznańska 97, 88-100 Inowrocław.

<sup>1</sup> Zob. J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia*, t. 1, Gdańsk 2008, s. 483.

warunków otoczenia i rodzaju sytuacji decyzyjnej oraz sposobu umysłowej reprezentacji problemu decyzyjnego<sup>2</sup>.

W procesie sądowego stosowania prawa decydującym jest sędzia, który ma proceduralny nakaz rozstrzygnięcia sporu i jako ostateczny arbiter zobowiązany jest rozstrzygnąć sprawę i wydać orzeczenie. I choć wydanie wyroku, postanowienia czy zarządzenia ujęte jest w ramy proceduralne i implikowane przede wszystkim przez przesłanki normatywne, to rozstrzygnięcie sędziego nie jest jedynie prostym sylogizmem prawniczym. Wydanie in concreto orzeczenia jest procesem wieloetapowym, w tym również psychologicznym<sup>3</sup>. Sędzia zobowiązany jest bowiem wydać nie tylko rozstrzygnięcie praworządne<sup>4</sup>, ale i sprawiedliwe. Oczekuje się od sędziego, że nie będzie jedynie „ustami ustawy”, lecz przyjmie postawę wartościującą<sup>5</sup>, będzie „szczęśliwym Syzyfem”, uwrażliwionym na sprawy człowieka<sup>6</sup>. Tymczasem w procesie oceniania, nawet mimo starań sędziów o zachowanie wysokich standardów, o wyeliminowanie czynników pozaprawnych, dbałości o niezawisłość i bezstronność w orzekaniu, całkowite zneutralizowanie determinantów psychologicznych zdaje się być niemożliwe<sup>7</sup>.

Wpływ czynników pozanormatywnych na proces decyzyjny sędziów nie został jak dotąd wnikliwie zbadany. W niniejszym artykule autorki chcą zwrócić uwagę na potrzebę empirycznych badań nad psychologicznymi determinantami rozstrzygnięć sędziowskich<sup>8</sup>.

---

<sup>2</sup> M. Jaracz, A. Borkowska, *Podjęcie decyzji w świetle badań neurobiologicznych i teorii psychologicznych*, *Psychiatria* 7 (2010), nr 2, s. 68–69.

<sup>3</sup> Por. M. Zdyb, *Istota decyzji*, Lublin 1993, s. 20. Zob. też uwagi Edyty Gapskiej zawarte w I rozdziale: *Znaczenie sądowych aktów decyzyjnych w postępowaniu decyzyjnym*, w: E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Oficyna 2010, LEX on-line.

<sup>4</sup> Na temat normatywnych uwarunkowań sędziowskiego procesu decyzyjnego zob. M. Zubik, M. Wiącek, *Kompetencje sądu konstytucyjnego a granice swobody orzekania*, *Przegląd Sejmowy* 4 (2009), s. 26–29.

<sup>5</sup> Zob. J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, s. 382 oraz idem, *Wartość a decyzja sądowa*, Warszawa 1973, s. 20–23. Por. też J. Giezek, *Okoliczności wpływające na sędziowski wymiar kary*, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo* 1202 (1989), s. 17–18.

<sup>6</sup> Zob. A. Rossmann, *Wrażliwość aksjologiczna sędziego*, w: W. Stańkiewicz i T. Stawieckiego (red.), *Dyskrecjonalność w prawie*, Warszawa 2010, s. 256.

<sup>7</sup> Tym bardziej że nie ma możliwości określenia wszystkich kryteriów oceny, a nawet te określone pozostawiają często duży margines interpretacyjny. Jako przykład można podać określenie kodeksowe, że dowody należy oceniać zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia. Poza tym oceny nie mogą być zdehumanizowane – por. E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, s. 307.

<sup>8</sup> Postulaty podjęcia interdyscyplinarnych badań nad sądowym wymiarem kary sformułowane już dużo wcześniej, czynił to np. A. Krukowski. Zob. A. Krukowski, *Ogólne dyrektywy sądowego wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, *ZN IBSP* 16 (1983), s. 286.

## 1

Na proces decyzyjny składają się procesy przeddecyzyjne, dzięki którym człowiek uzyskuje informacje o możliwych działaniach i ich wynikach, procesy stricte decyzyjne, polegające na wyborze określonej opcji działania oraz procesy postdecyzyjne, zachodzące w trakcie realizowania decyzji, polegające m.in. na ocenie dokonanego wyboru<sup>9</sup>. W proces podejmowania decyzji zaangażowana jest sfera poznawcza, emocjonalna i motywacyjna człowieka. Na sposób podejmowania decyzji wpływają zarówno czynniki względnie stałe, osobowościowe, jak i sytuacyjne. Osobowość rozumiana jest jako trwała organizacja procesów psychicznych kierujących zachowaniem. Jako organizacja wrodzonych (np. cechy temperamentu) i nabytych dyspozycji i schematów reagowania jednostki, względnie stała, spoista, specyficzna dla jednostki, powstała jako wynik dojrzewania, uczenia się (nabywania doświadczeń) i przystosowania, determinującą dalszy rozwój i przystosowanie jednostki<sup>10</sup>.

Zachowanie człowieka przebiega według określonych praw, a sposób, w jaki człowiek reguluje swoje postępowanie, jest zdeterminowany każdorazowym układem warunków, do których należą czynniki zmienne składające się na sytuację oraz determinanty względnie trwałe, związane z właściwościami osobowości człowieka<sup>11</sup>. Sytuacja zewnętrzna to aktualny „układ bodźców”, tj. pozostające ze sobą w określonych relacjach przedmioty i osoby, mające dla jednostki określoną wartość. Sytuacja ta obejmuje nie tylko przedmioty i osoby aktualnie działające na jednostkę, ale także pewne komponenty wewnętrzne, w tym te, które związane są z pozostałością po sytuacji, w której osoba brała wcześniej udział i przejawiają się stanem emocjonalnym związanym z wcześniejszą sytuacją.

Elementem wewnętrznym wchodzącym w skład sytuacji są bodźce somatyczne dopływające do mózgu z wnętrza organizmu, np. doświadczenie bólu czy odczucie dyskomfortu fizycznego<sup>12</sup>. Część sytuacji, w których jednostka bierze udział może mieć charakter sytuacji trudnych, powodować wzrost napięcia emocjonalnego i poczucie doświadczania stresu psychicznego<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> Por. J. Koziński, *Psychologia procesów decyzyjnych*, Warszawa 1969, s. 23–24; G. Bartkowiak, *Racjonalne i nieracjonalne przesłanki podejmowania decyzji*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 250 (1997): *Psychologiczne aspekty procesu podejmowania decyzji*, s. 75–78.

<sup>10</sup> Zob. S. Siek, *Struktura osobowości*, Warszawa 1986, s. 14.

<sup>11</sup> A. Lewicki (red.), *Psychologia kliniczna*, Warszawa 1969, s. 35.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>13</sup> Zob. J. N. Stanik, *Psychologia sądowa. Podstawy, Badania, Aplikacje*, Warszawa 2013, s. 170–185.

## 2

W sądowym procesie stosowania prawa istotne znaczenie odgrywa rola decydenta – sędziego, który ma wymierzać sprawiedliwość zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie, według swego sumienia<sup>14</sup>. Sędzia, jak wynika z Zasad Zbioru Etyki Zawodowej Sędziów „nie może ulegać jakimkolwiek wpływom naruszającym jego niezawisłość<sup>15</sup>, bez względu na ich źródło lub przyczynę”<sup>16</sup>. Sędzia ma być „bezwzględnie” niezawisły i „bezwzględnie” neutralny. Podejmować decyzje w sposób wolny od jakichkolwiek bezpośrednich lub pośrednich nacisków zewnętrznych<sup>17</sup>. Ma być bezstronny w stosunku do uczestników postępowania, niezależny wobec władz i innych organów sądowych i pozasądowych, czynników politycznych, ale i od samego siebie – ma być niezależny wewnętrznie<sup>18</sup>.

Takie rozumienie niezawisłości sędziowskiej oznacza zatem, że sędzia w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości ma podlegać wyłącznie normie prawnej, własnemu wewnętrznemu przekonaniu (sumieniu)<sup>19</sup> i być neutralny. Wierny uniwersalnym standardom sprawiedliwości, leżącym u podstaw idei praw człowieka, w celu przewyciężenia konfliktu pomiędzy własnym sumieniem a przepisami prawa<sup>20</sup>.

Bezwzględne zastosowanie powyższych wymogów, z punktu widzenia psychologicznego, uznać można za nierealne. Jak się wydaje, w trakcie orzekania sędziowie ujawniają zachowania typowe dla ich profesji i obowiązujących

<sup>14</sup> Zob. np. art. 66 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych: „Przy powołaniu sędzia składa ślubowanie wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej według następującej roty: „Ślubuję uroczyście jako sędzia sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości”. – Dz.U. 2001, nr 98, poz. 1070. Por. też art. 82 tejże ustawy: „§ 1. Sędzia jest obowiązany postępować zgodnie ze ślubowaniem sędziowskim. § 2. Sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności”.

<sup>15</sup> Zob. art. 178 ust. 1 Konstytucji: „1. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>16</sup> Zob. § 9 ust. 1. Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów: „Sędzia nie może ulegać jakimkolwiek wpływom naruszającym jego niezawisłość, bez względu na ich źródło lub przyczynę”.

<sup>17</sup> Por. wyrok TK z 9 listopada 1993, K 11/93, OTK 1993, nr 2, poz. 37.

<sup>18</sup> Zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP*, Państwo i Prawo 11–12 (1997), s. 99–100; Wyrok TK z dnia 24 czerwca 1998 r., K. 3/98, OTK ZU 1998/4, poz. 52.

<sup>19</sup> Por. S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968, s. 72.

<sup>20</sup> Zob. wyrok TK z 14 kwietnia 1991, K 8/99, OTK 1999, nr 3, poz. 41. Por. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 października 2010 r., SNO 42/2010, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Dyscyplinarnych 2010, poz. 8; wyrok SN z 8 lutego 2011 r., V KK 227/10, OSNKW 2011, nr 4, poz. 35.

procedur sądowych, ale także przejawiają indywidualne cechy osobowości, pozostają w sytuacji określonej przez rzeczywistość sali rozpraw, często doświadczając sytuacji trudnej, podejmują decyzje i wydają oceny podlegając przy tym prawom psychologicznym charakterystycznym dla procesów podejmowania decyzji. I co ważne, sędzia, dysponując władzą dyskrecjonalną, ma możliwość w granicach prawa, podjęcia rozstrzygnięcia o znacznej rozpiętości. Należy zauważyć, że nawet tam, gdzie przepisy prawa nie pozostawiają sędziemu żadnego luzu decyzyjnego, pojawia się indywidualny psychologiczny proces podejmowania decyzji<sup>21</sup>. Sędzia może przecież podjąć decyzje częściowe, które ostatecznie doprowadzą bądź nie doprowadzą do orzeczenia konkretnych konsekwencji<sup>22</sup>.

### 3

Charakterystyczne cechy systemu poznawczego jednostki oraz jej indywidualnej osobowości wpływają na ukształtowanie się stylu decyzyjnego, tj. charakterystycznego i indywidualnego dla danej osoby, niezmiennego w czasie sposobu podejmowania decyzji. Dotyczy to również osób piastujących urząd sędziego. Sędzia, jako podmiot decyzyjny dokonujący osądu, jak każdy, ma określoną osobowość, kształtowaną m.in. przez inteligencję, doświadczenie, emocje, wyobrażenia, dążenia, sumienie, przyjęty system wartości. Przymioty te nadają podejmowanej przez sędziego decyzji wymiar osobowy<sup>23</sup>. Ta aksjologia sędziowska<sup>24</sup> jest szczególnie widoczna w sferze dyskrecjonalnej władzy sędziego, kiedy sędzia może, a czasami powinien odwołać się do swobodnego uznania<sup>25</sup>, tam gdzie sędzia poszukuje słusznego rozstrzygnięcia. I choć sędzia stara się być bezstronny, niezawisły wewnątrznie, to wydaje się, że nie uniknie tego psychologicznego, może często nieuświadomianego aspektu. Stąd decyzja pod-

<sup>21</sup> Według T. Tyszki, „w każdym przypadku orzeczniczego stosowania prawa mamy do czynienia z procesem psychicznym – tworzeniem ocen”. T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańsk 1999, s. 13.

<sup>22</sup> Zwracał na to uwagę już J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 245.

<sup>23</sup> Na znaczenie walorów osobistych sędziego przy podejmowaniu decyzji zwracali uwagę m.in. T. Romer, *Etyka sędziego*, w: E. Łojko (red.), *Etyka prawnika. Etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, Warszawa 2002, s. 28; M. Safjan, *Etyka zawodu sędziowskiego*, w: E. Łojko (red.), *Etyka prawnika...*, s. 34.

<sup>24</sup> K. Piasecki używa określenia „aksjologia podmiotowa niezawisłości sędziowskiej”. Zob. K. Piasecki, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, Warszawa 1995, s. 116–119.

<sup>25</sup> Założenie, że dyskrecjonalna władza sędziego, jest sferą swobodnej decyzji przyjmujemy za: M. Pieniążek, *Dyskrecjonalna władza sędziego w świetle etyki fenomenologicznej*, w: W. Stańkiewicz, T. Stawicki (red.), *Dyskrecjonalność w prawie*, Warszawa 2010, s. 257.

jęta w analogicznej sytuacji faktycznej, ale przez sędziów o różnych osobowościach bywa odmienna.

Nie można bowiem wykluczyć, że sędziowie ulegają podstawowym zniekształceniom w ocenianiu, zjawisku błędu „aureoli”, tj. złudzeniu współwystępowania pewnych cech i przypisywaniu jednych na podstawie występowania innych, uznając np. że osoba inteligentna jest również odpowiedzialna<sup>26</sup>, tendencji centralnej, charakteryzującej się przesuwaniu ocen w kierunku środka<sup>27</sup>, która w przypadku sędziów mogłaby polegać na unikaniu orzekania kary określonej widełkowo, w wymiarze dolnego oraz górnego zagrożenia, a wymierzeniu kary pośredniej (wypośrodkowanej), efektowi pierwszeństwa, czyli przecenianiu pierwszych informacji (wrażenia, dowodów w postępowaniu) albo efektowi świeżości, nadmierną wagę przydając ostatnim dowodom czy informacjom zawartym w mowach końcowych<sup>28</sup>.

Na podstawie badań amerykańskich można stwierdzić, że na wysokość wymierzanych kar wpływają takie cechy, jak płeć sędziego, religia, przekonania polityczne, a nawet to czy sędzia jest jeszcze przed lunchem, czy już po. Nie bez znaczenia jest też sposób przedstawienia sprawy sędziemu, odpowiednio skonstruowane pismo procesowe czy zdolności pełnomocnika strony do „naświetlenia problemu”<sup>29</sup>. Nawet atrakcyjność fizyczna oskarżonego wpływa na ocenę naganności popełnionego czynu<sup>30</sup>. Przywołane badania przeprowadzone na pięćdziesięciu amerykańskich sędziach federalnych pokazały dużą rozpiętość orzekanych kar. Oceniając te same stany faktyczne, sędziowie wymierzali kary nawet kilkakrotnie wyższe, np. w przypadku przestępstwa sprzedaży heroiny najsurowsza z wymierzonych kar wynosiła 10 lat pozbawienia wolności (przy pięcioletnim zawieszeniu wykonania kary) a najłagodniejsza – rok pozbawienia wolności (z rocznym zawieszeniem)<sup>31</sup>.

Również badania polskich uczonych potwierdzają znaczący wpływ czynników pozanormatywnych, w tym psychospołecznych, na sędziowską ocenę osób i zdarzeń, a w konsekwencji rodzaj i wysokość orzeczonej kary. Przeprowadzone jeszcze przed wojną przez B. Wróblewskiego i W. Świdę badania ankietowe nad sędziowskim wymiarem kary ujawniły, że wśród okoliczności mających wpływ na wymiar kar są np. pozbycie się sprawy, chęć uzyskania dobrego wyniku statystycznego, uchronienia się od pisania uzasadnienia po-

<sup>26</sup> T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki...*, s. 157.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 28–30.

<sup>28</sup> Por. ibidem, s. 33–36; D.G. Myers, *Psychologia społeczna*, Poznań 2003, s. 419–420.

<sup>29</sup> Zob. Ł. Markiewicz, A. Markiewicz-Żuchowska, *Skłonności poznawcze sędziego wpływające na wysokość wymierzonej kary*, *Decyzje* 18 (2012), s. 75.

<sup>30</sup> T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki...*, s. 37 i 42–43.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 21.

przez wymierzanie niższej kary satysfakcjonującej oskarżonego oraz przepelnione więzienia<sup>32</sup>.

To już wyniki badań A. Podgóreckiego i A. Pilinow<sup>33</sup> pozwoliły na wyróżnienie pewnych grup czynników, które wpływają w procesie karnym na sędziego: grupę koleżeńską sędziego, publiczność, prasę, zwierzchnią władzę sędziego, biegłych, prawników naukowców oraz systemy odniesienia sędziego, takie jak: system prawny, ogólnie uznawane wartości społeczne i polityczne. Sformułowana została więc konkluzja, że „sędzia niezawisły w sensie normatywnym, pozostaje zawiśły i zależny w sensie innym, a mianowicie empirycznie-faktycznym”<sup>34</sup>.

Oddziaływanie czynników psychologicznych na sędziowski proces decyzyjny potwierdzają też późniejsze badania<sup>35</sup>. Wskazują one, że na treść orzeczeń bardzo istotny wpływ ma poziom samooceny, poziom neurotyzmu i ekstrawersji (introwersji), właściwości procesów poznawczych oraz manifestowane przez sędziów postawy<sup>36</sup>. Badania dowiodły, że poziom samooceny sędziów w istotny sposób wpływa na wysokość orzekanych przez nich kar. Sędziowie o niskim i średnim poziomie samooceny, uważający się za niedocenianych, mieli tendencję do orzekania kar surowszych, doceniani – orzekali zwykle kary łagodniejsze. Sędziowie o niskim poziomie neurotyzmu, wydając surowe lub łagodne wyroki nie obawiali się społecznej dezaprobaty i byli gotowi bronić swojego stanowiska. Kary surowe wymierzane były z reguły przez sędziów o wysokim poziomie ekstrawersji. Z kolei sędziowie „optymiści”, tj. o wysokim stopieniu zadowolenia z życia, wykonywanego zawodu, dostrzegający ludzi jako bardziej życzliwych i godnych zaufania, częściej orzekali kary łagodne, „pesymiści” – kary surowsze<sup>37</sup>. Ostatecznie w obrębie uwarunkowań psychologicznych zespół badawczy wyróżnił trzy grupy czynników: właściwości, które dotyczą osobowości sędziów, właściwości poznawcze sędziów oraz postawy sędziów i ich system wartości<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Zob. B. Wróblewski, W. Świda, *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej*, Wilno 1939, s. 468–472.

<sup>33</sup> A. Podgórecki, A. Pilinow, *Badania nad procesem podejmowania decyzji przez sędziego*, w: A. Podgórecki (red.), *Zjawiska prawne w opinii publicznej*, Warszawa 1964.

<sup>34</sup> A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 29.

<sup>35</sup> Badaniami objęto sędziów orzekających w I instancji w Wydziale Rewizyjnym Sądu Wojewódzkiego, sędziów orzekających w 3 sądach rejonowych we Wrocławiu i 6 sądach rejonowych na terenie województwa wrocławskiego orzekających w sprawach karnych oraz sędziów orzekających w sądzie śląskiego okręgu wojskowego. Próba badawcza obejmowała 59 sędziów, spośród których 34 sędziów, tj. 57,6% wzięło udział w badaniach. Zob. T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek, *Decyzja sędziego w sprawie wpływu kary i jej psychospołeczne uwarunkowania*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo 1009 (1987), s. 31.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 65–74.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 69–73.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 27.



Badania nad sędziowskim wymiarem kary przeprowadził też J. Giezek, który przeanalizował akta sądowe 280 spraw z włamaniem lub kradzieżą szczególnie zuchwałej, dotyczących przestępstwa kradzieży zakończonych prawomocnymi wyrokami skazującymi zapadłymi w latach 1976–1981 przed Sądami Rejonowymi Okręgu Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu<sup>39</sup>. Próbując odtworzyć faktyczne wartości determinujące orzeczenie konkretnej kary, J. Giezek stwierdził, że to osobowość sędziego i przyjmowane postawy decydują o tym, które fakty społeczne sędziego uwzględnia i jaką przypisuje im wartość<sup>40</sup>.

Na podstawie przytoczonych wyników badań można wnioskować, że osobowość sędziego, kształtowana m.in. przez jego zdolności poznawcze, inteligencję, temperament, typ charakteru, godność, sumienie, wpływa na proces decyzyjny i nie powinna być pomijana przy kształtowaniu pojęcia wewnętrznej niezawisłości. Cechy osobowości sędziego są obok przepisów prawnych ważnym elementem gwarancji słusznych orzeczeń sądowych<sup>41</sup>. Tymczasem psychologiczna ocena funkcjonowania osobowościowego i poznawczego przeprowadzana jest tylko u kandydatów na urząd sędziego. Brakuje natomiast badań cyklicznych, sprawdzających, czy decyzyjna zdolność trwa czy zmienia się.

Niezmiernie cenne w pracy każdego sędziego jest doświadczenie zgromadzone w ciągu życia, w tym doświadczenie zawodowe. Nabyty w ten sposób zespół wiedzy i umiejętności zapisanych w pamięci, obejmujących informacje o ludziach, przedmiotach i zjawiskach oraz wzajemnych powiązaniach między nimi, a także informacje o samym sobie oraz o normach i sposobach postępowania dostosowanych do różnych sytuacji, sprzyja tworzeniu określonych nawyków i umiejętności, które umożliwiają sprawne wykonanie czynności, w tym podejmowanie decyzji. Nie od dziś wiadomo, że osoby z dużym doświadczeniem, eksperci, dzięki wcześniej nabytej wiedzy, wykształconym schematom wnioskowania i łatwemu dostępowi do informacji zapisanych w pamięci trwałej podejmują decyzje szybciej niż nowicjusze<sup>42</sup>. Zdobyte doświadczenie ułatwia pracę, ale jest też determinantem oceniania. Przez pryzmat własnych doświadczeń oceniamy określone zdarzenia, zachowania, osoby. Przytoczone przez T. Tyszkę badania amerykańskie potwierdzają, że nawet eksperci, w tym również sędziowie, w znacznej mierze opierają się w swoich ocenach na doświadczeniach, szczególnie tych, które miały miejsce niedawno, najświeższych. Badani sędziowie, którzy w swojej praktyce orzeczniczej, zwłaszcza w nieodległej

<sup>39</sup> Zob. J. Giezek, *Okoliczności wpływające na sędziowski wymiar kary*, s. 57–59.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 122.

<sup>41</sup> Por. M. Zdyb, *Istota decyzji*, s. 20 i 23.

<sup>42</sup> J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia*, s. 482. Por. E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, s. 308.

przeszłości, mieli do czynienia z przypadkami zgwałceń dokonanych przez przedstawicieli określonej grupy narodowej, czy subkultury, wykazywali tendencję do podejrzewania kolejnego reprezentanta tej grupy o podobne skłonności<sup>43</sup>. Na wpływ własnych doświadczeń, tak zawodowych, jak i życiowych, na orzekanie – wymiar kary – wskazywał również T. Kaczmarek. Znamienny jest podany przez niego przykład wypowiedzi jednego z sędziów, który przyznawał, że nienajlepsze doświadczenia z ekspedientkami, które były wobec niego opryskliwe, w czasie gdy załatwiał swoje codzienne sprawy, wpływały na wyższą surowość kar orzekanych wobec oskarżonych pracujących jako ekspedientki<sup>44</sup>.

Często już sam fakt oskarżenia o popełnienie czynu może wpływać na stronniczość ocen. Działa tu skłonność osób oceniających (i to nie tylko sędziów, ale również zeznających w postępowaniu świadków) do dopasowywania przytaczanych dowodów do domniemanej winy oskarżonego na zasadzie złudzenia „wiedziałem, że to się zdarzy”<sup>45</sup>. Można przypuszczać, że schemat ten będzie działał jeszcze bardziej, jeśli osoba ta będzie po raz kolejny oskarżona o taki sam lub podobny czyn. Złudzenie „wiedziałem, że to się zdarzy” może występować jeszcze silniej, jeśli za każdym razem bądź w większości przypadków, o winie oskarżonego orzeka ten sam sędzia, co jest nierzadko spotykane w małych sądach rejonowych<sup>46</sup>.

Decyzje podejmowane przez człowieka uwarunkowane są nie tylko przez środowisko fizyczne i przez jego osobowość, ale również przez czynniki społeczne. Proces podejmowania decyzji różni się w zależności od tego, czy podejmujemy decyzję indywidualnie czy w grupie. Pod wpływem grupy, na skutek złożonych procesów grupowych decydent gotowy jest zaakceptować wariant działania, którego nigdy nie przyjąłby w czasie pracy indywidualnej, a decydenci działający w zespole podejmują z reguły działania bardziej śmiało i ryzykowne niż wtedy, gdy pracują indywidualnie. W wielu okolicznościach jakość decyzji grupowych jest lepsza od decyzji indywidualnych, ale nie zawsze tak jest. W czasie pracy zespołowej zachodzić bowiem mogą pewne deformacje myślenia, które powodują, że grupa złożona z kompetentnych i zdolnych członków akceptuje nierozsądne rozwiązania. Jedną z takich deformacji jest syndrom myślenia grupowego<sup>47</sup>. Nie można wykluczyć, że będzie on zachodzić także wtedy,

<sup>43</sup> Zob. T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki...*, s. 148.

<sup>44</sup> T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980, s. 14.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 178–181.

<sup>46</sup> Mamy tu na myśli sytuacje, kiedy w danym wydziale sądu, np. karnym orzeka jeden czy dwoje sędziów.

<sup>47</sup> Szerzej na temat efektu myślenia grupowego w zespołowym podejmowaniu decyzji zob. T. Tyszka, T. Zaleskiewicz, *Racjonalność decyzji*, Warszawa 2001, s. 279–287.

kiedy sędziowie orzekają kolegiально. Odwołując się w tym zakresie do procedury karnej należy zauważyć, że w przypadku składów kolegialnych, naradą i głosowaniem kieruje przewodniczący składu. To on zbiera głosy, poczynając od najmłodszego, najpierw od ławników według ich wieku, następnie od sędziów według ich starszeństwa służbowego, a sam głosuje ostatni<sup>48</sup>. Orzeczenia zapadają większością głosów, sędzia prezentujący stanowisko odmienne może złożyć zdanie odrębne, co skutkuje obowiązkiem sporządzenia z urzędu uzasadnienia wyroku oraz zdania odrębnego<sup>49</sup>. Wydaje się, że to normatywne, dość szczegółowe uregulowanie eliminuje potencjalne zniekształcenia wynikające z syndromu myślenia grupowego. Najmłodszy, głosując jako pierwszy, nie sugeruje się opinią bardziej doświadczonego, a ławnicy, głosujący przed sędziami, mając szerszy czy inny ogląd sytuacji niż przede wszystkim normatywny, zapewniają „społeczny czynnik” w wymierzaniu sprawiedliwości. Należy jednak pamiętać, że głosowanie nad końcowym rozstrzygnięciem poprzedza narada sędziów, podczas której można zapewne zorientować się, jakie stanowisko prezentuje każdy z członków kolegiального składu. Niewiadomą pozostaje na ile narada, argumentacja poszczególnych członków składu determinuje ostateczne głosowanie oraz czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, obowiązek uzasadnienia swojego stanowiska w postaci złożenia do uzasadnienia wyroku zdania odrębnego, skłania sędziów do wypracowania jednolitego rozstrzygnięcia?

Kolejnym, istotnym determinantem rozstrzygnięć sędziego może być świadomość możliwości podlegania ocenie przez sąd wyższej instancji. Procesowi decyzyjnemu sędziego towarzyszy stale obecne ryzyko negatywnej weryfikacji podejmowanych działań, a ta z kolei może mieć wpływ na awansowanie sędziego (przejście do sądu wyższej instancji)<sup>50</sup>. Stanowi to z reguły nie tylko znaczne obciążenie psychiczne sędziów, ale i czynnik, który może determinować treść wydawanej decyzji. Sędzia może mieć dylemat, czy zaryzykować i wydać precedensowe orzeczenie, narażając się na możliwość negatywnej weryfikacji w postaci uchylecia, bądź zmiany treści rozstrzygnięcia, a w konsekwencji złą ocenę statystyczną swojej pracy. Tymczasem kontrola wydanego orzeczenia obejmująca ocenę formalnej prawidłowości rozstrzygnięcia sądu, poza kryteriami normatywnymi, obejmuje również czynniki pozaprawne, takie jak logiczność i wewnętrzną spójność rozumowania sędziego, które polegają w dużej mierze na wartościowaniu. Sąd wyższej instancji, zawsze może inaczej ocenić właściwości

<sup>48</sup> Zob. art. 109 kpk.

<sup>49</sup> Zob. art. 111 kpk i art. 114 kpk.

<sup>50</sup> Zob. P. Chmielnicki, *Jak zachęcić sędziów do wydajnej pracy?*, pkt. 3.5 i 3.12, w: R.M. Czarny, K. Spryszak (red.), *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań*, t. 3, Toruń 2012.

i warunki osobiste<sup>51</sup> oskarżonego mające wpływ na wymiar kary i uznać, że orzeczona kara jest niewspółmierna do popełnionego czynu, zbyt łagodna lub zbyt surowa.

W procesie sądowego stosowania prawa, nie bez znaczenia jest też kontekst społeczny. Sędzia, orzekając w konkretnej sprawie, analizując zjawiska składające się na sytuację decyzyjną, wydaje rozstrzygnięcia, które ukierunkowane są społecznie oraz oceniane nie tylko przez osoby czy strony bezpośrednio zainteresowane rozstrzygnięciem, ale również przez grupę koleżeńską, przedstawicieli nauki prawa i opinię publiczną. Owo bliższe i dalsze otoczenie analizuje potencjalne warianty decyzji z punktu widzenia trafności, słuszności i sprawiedliwości, przez co może wywierać wpływ na treść sędziowskiej decyzji. Proces ten może zachodzić z większą intensywnością, gdy dana sprawa cieszy się dużym zainteresowaniem medialnym. Działając pod wpływem stresu i znając z mediów różne opinie, w tym ekspertów, a czasami mając na podjęcie decyzji niewiele czasu (np. 24 godziny na wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu) sędzia może ulec presji otoczenia<sup>52</sup>.

Nie można też wykluczyć, że pozanormatywnym determinantem decyzji sędziowskiej będzie heurystyka zakotwiczenia, polegająca na tym, że poprzez odpowiednie podanie wartości wyjściowych, skłania się ludzi do odpowiedniego oceniania. Badania wśród sędziów amerykańskich wykazały, że nawet kolejność rozpatrywania spraw ma przełożenie na surowość orzekanej kary. Sędziowie rozpoznający sprawy od „cięższych do lżejszych” wymierzali kary surowsze, ci rozpoczynający od spraw „lżejszych” – kary łagodniejsze<sup>53</sup>.

## Zakończenie

W sądowym procesie stosowania prawa, jak w każdym procesie decyzyjnym, zdarzają się zniekształcenia, będące wynikiem często nieuświadomionego,

<sup>51</sup> Zob. dyrektywy wymiaru kary zawarte w Kodeksie karnym w art. 53 kk: „§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. § 2. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się po przywzdużonego”. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 ze zm.

<sup>52</sup> Por. T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki...*, s. 51–64.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 140–142.

psychologicznego zaangażowania osoby podejmującej dane rozstrzygnięcie. Powszechnie się uznaje, że nie można być bezstronnym sędzią nie tylko we własnej sprawie, ale również w sprawie osób czy zdarzeń, z którymi pozostajemy w związkach emocjonalnych. Przed ewentualną stronniczością, wpływem na proces decyzyjny sędziego takich cech, jak strach, chciwość, miłość, nienawiść czy zazdrość, zabezpieczać ma powszechnie przyjmowana w porządkach prawnych instytucja wyłączenia sędziego<sup>54</sup>, uznawana za ważną gwarancję sędziowskiej niezawisłości i zasady obiektywizmu postępowania.

Niezależnie jednak od owych gwarancji, osobowość sędziego, procesy poznawcze, emocje, czynniki motywacyjne, a także różne doświadczenia osobiste, rodzinne i zawodowe, przyjęty system wartości i wyznawane poglądy będą nadawały decyzji sędziowskiej indywidualny (osobowy) charakter. Inne konsekwencje dla orzekania mogą wywoływać czynniki osobowościowe, jeszcze inne ograniczenia poznawcze (w zakresie percepcji, uwagi, pamięci, myślenia, rozwiązywania problemów, procesów decyzyjnych) czy czynniki emocjonalno-motywacyjne. Bardzo ważki problem to również kwestia aksjologii sędziów i innych uczestników procesu. Każdy z powyższych czynników zasługuje na odrębną i pogłębioną analizę, zbadanie czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, determinują one treść rozstrzygnięć wydawanych przez sędziów. Podjęcie odpowiednich badań empirycznych nad sędziowskim stosowaniem prawa uznajemy za konieczne dla lepszego poznania i zrozumienia procesu decyzyjnego w postępowaniu sądowym. Wynika to z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze, przywołane powyżej badania, tylko w ograniczonym zakresie pozwalają na odtworzenie faktycznych wartości determinujących orzeczenia sędziowskie. Niektóre badania zostały zrealizowane poza Polską. Tymczasem system prawny w Polsce różni się znacząco od systemu w USA i wydaje się, że różnice te nie pozostają bez wpływu na proces decyzyjny sędziego<sup>55</sup>. Po drugie, wskazane powyżej badania polskich uczonych, w tym te najnowsze, przeprowadzono w latach osiemdziesiątych. Od tego czasu polski system prawny uległ znacznej modyfikacji i wydaje się, że zmiana ta może mieć wpływy na ewentualne zniekształcenia procesu decyzyjnego sędziów. Nie oznacza to oczywiście, że polscy sędziowie nie podlegają podobnym, czy może identycznym błędom

<sup>54</sup> Instytucja ta obliguje sędziego do wyłączenia się od rozpoznania danej sprawy z mocy prawa (np. art. 40 kpk) albo na wniosek (np. art. 41 kpk), jeżeli istnieje okoliczność mogąca wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Do okoliczności tych możemy zaliczyć np. czynniki ściśle osobiste, jak powiązanie sędziego z jedną ze stron uczuciami przyjaźni czy niechęci, ale również powody trudne do ścisłego określenia, np. określone poglądy na daną sprawę.

<sup>55</sup> E. Gruza uważa, że recypowanie wprost wyników badań psychologicznych prowadzonych w innych warunkach procesowych – systemu common law do praktyki wymiaru sprawiedliwości jest nieuprawnione. Zob. E. Gruza, *Psychologia sądowa*, s. 311.

decyzyjnym, co sędziowie amerykańscy, ani że badania przeprowadzone przez J. Giezka i T. Kaczmarka straciły na aktualności. W naszej ocenie konieczne są po prostu badania pełniejsze<sup>56</sup>, przeprowadzone na większej niż dotychczas próbie badawczej oraz badania porównawcze, które mogłyby potwierdzić lub zanegować wpływ wskazanych powyżej czynników pozanormatywnych na decyzje sędziego.

## POZAUSTAWOWE PSYCHOLOGICZNE DETERMINANTY ORZECZEŃ SĄDOWYCH

(STRESZCZENIE)

W sądowym procesie stosowania prawa istotne znaczenie odgrywa rola decydenta – sędziego. Decyzje sędziego, choć ujęte w ramy proceduralne i implikowane przede wszystkim przez przesłanki normatywne, nie są jedynie prostym sylogizmem prawniczym, a procesem wieloetapowym, w tym również psychologicznym. Choć sędziowie starają się o zachowanie wysokich standardów, o wyeliminowanie w orzekaniu czynników pozaprawnych, o pozostanie niezawisłymi i bezstronnymi, to całkowite wyeliminowanie czynników psychologicznych zdaje się być niemożliwe. W artykule autorki zwracają uwagę na psychologiczne determinanty orzeczeń i sygnalizują potrzebę empirycznych badań nad wpływem owych czynników na proces decyzyjny sędziego.

## NON-STATUTORY PSYCHOLOGICAL DETERMINANTS OF COURT DECISIONS

(SUMMARY)

In the legal court process, the role of the key decision maker – the judge – is vital. The decisions of a judge, although they are enclosed in the procedures and guided, above all, by normative premises, do not constitute a simple legal syllogism, but a multi-stage process, which is also a psychological process. Although judges put great effort into maintaining high standards, to eliminate non-legal factors during the process of decision-making and to remain independent and impartial, it seems impossible to fully eliminate psychological factors. In this article, the authors analyse the psychological determinants of verdicts and indicate the need for empirical research into the influence of these factors on the decision-making process of a judge.

<sup>56</sup> Już J. Giezek zauważył, że dokonana przez niego analiza akt sądowych tylko w ograniczonym zakresie pozwala na odtworzenie faktycznych wartości determinujących orzeczenie konkretnej kary. Poza tym wskazywał, że nie tyle analizował determinanty pozanormatywne, co koncentrował się na powoływanych w uzasadnieniach okolicznościach. Zob. J. Giezek, *Okoliczności wpływające na sędziowski wymiar kary*, s. 90–96.

## AUßERRECHTLICHE PSYCHOLOGISCHE BESTIMMUNGSFAKTOREN BEI DEN RICHTERSENTSCHEIDUNGEN

### (ZUSAMMENFASSUNG)

Eine wesentliche Rolle bei der Anwendung des Rechts in einem Gerichtsverfahren spielt der Entscheidungsträger – der Richter. Die richterlichen Entscheidungen, wenngleich diese in einen Verfahrensrahmen einbezogen sind und vorwiegend durch normative Prämissen impliziert werden, sind nicht nur als ein einfacher Rechtssyllogismus zu sehen, sondern vielmehr auch als ein mehrstufiger Prozess mit psychologischem Hintergrund. Obwohl die Richter danach streben, hohe Standards aufrechtzuerhalten, bei Urteilsfindungen die außerrechtlichen Faktoren außer Acht zu lassen, unabhängig und unbefangen zu sein, scheint eine totale Abtrennung der Faktoren psychologischer Natur unmöglich zu sein. Die Verfasserinnen weisen in ihrem Beitrag auf die psychologischen Entscheidungsfaktoren der Entscheidungen hin und legen den Bedarf nahe, den Einfluss dieser Faktoren auf den richterlichen Entscheidungsprozess empirisch zu untersuchen.